

# Paluch, LiL (Prod. Miroff)

Litery i liczby w małym palcu  
Dziecko rapu, a nie dziecko branży  
Lepiej, mordo, wypoleruj łańcuch  
Może w końcu ktoś cię zauważy

Litery i liczby w małym palcu  
Dziecko rapu, a nie dziecko branży  
Lepiej, mordo, wypoleruj łańcuch  
Może w końcu ktoś cię zauważy

Mówi LiL Paluch  
Czyli litery i liczby  
Każdy nowy to milioner  
Lepiej tego ziom nie liczymy  
Macie tyle sosu  
Tyle co małe stripsy  
Biznesmeni mają bekę  
Kiedy widzą wasze cyfry

Tu gdzie grube ryby rzucają na was haczyki  
Przynęta jest marna, ku\*wa chudy rulon  
Wjechałeś z nadzieją na zyski do ślepej uliczki  
Chciałbyś to z życia usunąć jak Jason DeRullo  
Nastolatki chcą dziś życia jak Young Leosia  
Choć na pierwszym zakręcie obleją testy łosia  
Każdy ch\*j chce pensję, kucnąłby na rozkaz  
Ale mają w ch\*j pretensje o zwroty dla Miłosza

Kręci się ten biznes, czeka setka na twe miejsce  
Dobrze tu zarobisz, jeśli wytrzymasz tą presję  
Pie\*dol to co mówią mądre głowy w internecie  
Dobry hajs zarobisz, mordo, jak zarobisz niezależnie

Litery i liczby w małym palcu  
Dziecko rapu, a nie dziecko branży  
Lepiej, mordo, wypoleruj łańcuch  
Może w końcu ktoś cię zauważy

Litery i liczby w małym palcu  
Dziecko rapu, a nie dziecko branży  
Lepiej, mordo, wypoleruj łańcuch  
Może w końcu ktoś cię zauważy

Litery zmieniam w liczby  
A liczby tylko mnożę  
Martwię się o jutro  
Szczególnie jak jest dobrze  
Szczególnie jak jest dobrze  
Czyli od dekady ciągle  
Bo codziennie urodziny mam  
I proszę się o wolne  
Widzę u ciebie też dobrze  
Ku\*wa rdza na złocie  
Słyszałem, że niemiło  
Gadacie często o mnie  
W chuj mnie to nie rusza  
Gadka pedałów na pokaz  
Bo akceptację macie tylko  
Rodzicielskich blokad  
Wiem, zmienia się biznes  
Rynek raperów tresuje  
Jak jest modnie się tasuje  
A jak nie to pluje jadem  
Dzisiaj główny nurt

Szybko w ch\*j paruje  
Mi litery robią liczby  
Twoje są tylko viralem

Litery i liczby w małym palcu  
Dziecko rapu, a nie dziecko branży  
Lepiej, mordo, wypoleruj łańcuch  
Może w końcu ktoś cię zauważy

Litery i liczby w małym palcu  
Dziecko rapu, a nie dziecko branży  
Lepiej, mordo, wypoleruj łańcuch  
Może w końcu ktoś cię zauważy

Kibel z matmy w drugiej  
Świetnie umiem liczyć  
Wku\*wienie potęguje  
Wtedy zapisuję myśli  
Mam kolekcję wszystkiego  
O czym ty nawijasz  
Ja nie muszę o tym gadać  
Jak się znasz, to widać

Za długo w tym siedzę  
Żeby być, ku\*wa normalnym  
Wszystko na chłodno  
Jak biegun polarny  
Pie\*dolę te gwiazdeczki  
Z tym noskiem zadartym  
Lepiej ku\*wa chowaj karty  
U mnie leci poker z łapy

Litery i liczby w małym palcu  
Dziecko rapu, a nie dziecko branży  
Lepiej, mordo, wypoleruj łańcuch  
Może w końcu ktoś cię zauważy

Litery i liczby w małym palcu  
Dziecko rapu, a nie dziecko branży  
Lepiej, mordo, wypoleruj łańcuch  
Może w końcu ktoś cię zauważy